



BP ANDRZEJ F. DZIUBA

UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

REZYDENCJA@DIECEZJA.LOWICZ.PL

ORCID 0000-0002-3845-5364

Zbigniew Pęcowski, *Życie wewnętrzne i działalność bożogrobców miechowskich*, Miechów 2019, ss. 255, ISBN 978-83-931697-4-0

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2020.032>

Duchowość była zawsze ważnym fenomenem chrześcijańskiego życia i świadectwa wiary. Oczywiście na bazie sakramentu chrztu świętego przybierała ona zawsze specyficzne, praktyczne znamiona stosownie do otrzymanego i spełnianego powołania. Zawsze jednak miała być ona praktyczną drogą wiary, nadziei i miłości chrześcijańskiej. To zaś ma zawsze bezpośrednie odniesie do daru łaski, ponieważ nie chodzi tutaj o cnoty czysto naturalne, czy wręcz rozumiane na wzór pogański, np. filozoficzny czy etyczny.

W tej chrześcijańskiej drodze niezwykle miejsce zajmuje duchowość zakonna. Ona także prezentuje wielkie bogactwo i różnorodność. To m.in. duchowość benedyktyńska, bazylikańska, zakonów żebrzących, karmelitańska czy jezuitska. Z czasem, w specyficznych okolicznościach Ziemi Świętej, wyrosła duchowość rycerska, jednak w tym przypadku była ona związana jednocześnie z duchowością zakonną.

W ten nurt wpisuje się także Zakon Grobu Bożego w Jerozolimie, zwanych potocznie w Polsce bożogrobcami, a nawet miechowitami. Dobrze, że współcześnie podejmuje się bardziej systematyczne badania nad

tą rodziną zakonną. W nurt ten wpisuje się także Zbigniew Pęcowski. Jego najnowsza książka ukazuje się jako drugi tom serii „Biblioteka miechowska” wydawanej m.in. staraniem Parafii Grobu Bożego w Miechowie.

Autor jest znanym badaczem, wręcz pasjonatem dziejów bożogrobców w Polsce. Jest prawnikiem z wykształcenia, adwokatem z zawodu, historykiem z zamiłowania. Owocem tych poszukiwań jest spora liczba publikacji, artykułów, haseł encyklopedycznych, a w tym także w postaci monografii *Miechów. Studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej do roku 1914* (Kraków 1967). Jak można wnosić, różne materiały Z. Pęcowskiego pozostają nadal w rękopisie.

Książkę otwiera artykuł ks. prof. dr. hab. Jerzego Bieleckiego pt. *Pamięć i wdzięczność w sercach mieszkańców Miechowa* (s. 15) oraz tekst ks. prof. dr. hab. Janusza Królikowskiego opatrzony tytułem *Dzieje bożogrobców w Polsce – postulat badawczy* (s. 17–24).

Po wprowadzeniu „Od Autora”, które zawiera tekst datowany na rok 1968 (s. 25) oraz datowany na rok 1989 (s. 26), zamieszczono zasadniczy korpus rozprawy (s. 27–192). Podzielono go na dwie zwarte części, które z kolei uszczegółowiono w postaci rozdziałów, a nawet mniejszych fragmentów.

Pierwsza część nosi tytuł: „Życie wewnętrzne klasztoru miechowskiego” (s. 27–90). W kolejności wskazano najpierw na samą strukturę organizacyjną oraz swoiste jej praktyczne rozpisanie w realiach życia w postaci reguły zakonnej. To jakby narzucało tryb życia zakonników. Tutaj zwrócono także uwagę na strój bożogrobców. Ważnym elementem są kolejne uwagi dotyczące wykształcenia zakonników oraz ich działalności pisarskiej i publicystycznej. Interesujące są pewne informacje na temat Bractwa św. Grobu. Część tę kończą uwagi o archiwum klasztoru.

Drugą część studium Z. Pęcowskiego opatrzono tytułem: „Działalność bożogrobców” (s. 91–192). W ogólnym wprowadzeniu ukazano terytorialny zasięg działalności zakonu. Zasadniczy bowiem blok tej części prezentuje – jak to określa autor – wiadomości o placówkach filialnych. Materiał ten został usystematyzowany według prowincji i dodatkowo wskazano jeszcze na Nysę i placówki Śląska.

W ramach prowincji małopolskiej wskazano na następujące placówki: Kraków, Chełm n. Rabą, Uniejów, Chodów, Żarnowiec, Wrocieryż, Wrocimowice, Bytom i Chorzów, Spisz: Chmielów, Kieżmark, Lendak,

Hanuszowice, Łapsze Niżne, Zdziar. Natomiast prowincję wielkopolską tworzyły następujące wspólnoty: Gniezno, Grodzisko, Pyzdry, Sępólno, Sieradz, Wąglczów.

Mazowiecka prowincja ukonstytuowana była z klasztorów: Skaryszów, Wyszogród i Rembowo, Rypin i Sumino, Górzno, Łęgonice, Rawa Mazowiecka. Wreszcie prowincja ruska: Przeworsk, Leżajsk, Urzejowice, Giedlarowa, Gniewczyn, Rudołowice i Tuligłowy. Jak już wspomniano, oddzielnie wskazano na Nysę i placówki śląskie.

Po zamknięciu materiałów badawczych dodatkowo zamieszczono jeszcze trzy aneksy: 1. „Przełożeni zakonu bożogrobców” (s. 193–198); 2. „Bożogrobcy ze stopniami naukowymi” (s. 198–206); 3. „Przełożeni placówek filialnych” (s. 208–236). Od strony edytorskiej dodano także: 1. Indeks miejscowości (s. 237–241); 2. Indeks osób (s. 242–255). Wreszcie całość studium zamyka schematyczny spis treści (s. 256–257).

Słuszne jest oczekiwanie ks. prof. J. Bieleckiego, trochę umotywowane patriotyzmem lokalnej małej Ojczyzny: „Jakże to ważne, że w 200. rocznicę kasaty Zakonu Kanoników Stróżów Grobu Bożego publikacja tej książki odnawia naszą pamięć o dziejach tegoż zakonu. Jednocześnie jest wezwaniem, aby nie zapomnieć, co więcej, aby wciąż poznawać i troszczyć się o dziedzictwo oraz tradycje działającego na naszych ziemiach zakonu bożogrobców” (s. 15).

Słusznie ks. prof. J. Królikowski postuluje dalsze badania nad modelem duszpasterstwa prowadzonego przez bożogrobców czy kwestią kultu Bożego Grobu. Cenna jest także sugestia, aby opracowano „monastikon, czyli katalog wszystkich klasztorów polskich bożogrobców oraz miejsc, w których także okazjonalnie, w związku z różnymi okolicznościami, pełnili posługę. Nie mniej ważną kwestią byłoby rozpracowanie wpływów bożogrobców na relacje z Ziemią Świętą, a zwłaszcza z Jerozolimą, to tak zwana sfera duchowa, jak i pielgrzymkowa” (s. 21–24). Wiemy też o pielgrzymowaniu do Grobu Bożego w Miechowie (np. św. Jan z Kęt).

Ciekawe są przywołania w przypisach, a niekiedy nawet szerokie dopowiedzenia czy wyjaśnienia. Wskazano liczne źródła. Uderza jednak brak zestawienia bibliografii, choćby wskazywanej w przypisach.

Swoiste, wręcz magiczne zawołanie „Deus lo vult” stało się nie tylko wskazaniem dla wielu krucjat, i to nie tylko w Ziemi Świętej. W przypadku bożogrobców przybrało raczej charakter duszpasterski i naukowy.

To było spełnienie Bożego oczekiwania *hic et nunc*, także w znaku Grobu Bożego i całej jego teologii oraz duchowości, które ten znak zbawienia rodził u wierzących. Ten typ duchowości w jakimś stopniu powiązany był z dość popularną duchowością pasyjną. U bożogrobców jednak bardziej wybrzmiewa już zmartwychwstanie, paschalna radość zwycięstwa i nadzieja udziału w niej, właśnie także poprzez tajemnicę pustego Grobu Bożego.

Oczywiście ważne jest badanie obecności i działalności bożogrobców w Miechowie. To oni stali się ojcami powstania oraz rozwoju miasta i jego dynamizmu na miarę Europy. Jednak nie powinno to pomniejszać zainteresowań badawczych nad peryferiami, gdzie miechowici stawali się coraz szerzej i bardziej rozpoznawalni i twórczy. Te, nawet najmniejsze, klasztory i placówki często przysparzały nowych powołań, a niejednokrotnie także nowych uposażeń czy darowizn oraz zapisów materialnych.

Dzieje bożogrobców miechowskich, jako regularnej rodziny zakonnej, dziś stają się ważnym elementem funkcjonującego w Polsce Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie, stowarzyszenia duchownych i świeckich, dam i kawalerów. Ta dawna tradycja jest inspiracją dla wielu przedsięwzięć współczesnych bożogrobców. Prezentowane opracowanie może być ciekawym doświadczeniem spotkania ze świetlną przeszłością polskich miechowitów.